Księga Wyjścia

Rozdział 3

**Powołanie Mojżesza**

**1**. Gdy Mojżesz pasał trzodę teścia swego Jetry, kapłana Midianitów, pognał raz trzodę poza pustynię i przybył do góry Bożej, do Horebu. **2**. Wtem ukazał mu się anioł Pański w płomieniu ognia ze środka krzewu; i spojrzał, a oto krzew płonął ogniem, jednakże krzew nie spłonął. **3**. Wtedy rzekł Mojżesz: Podejdę, aby zobaczyć to wielkie zjawisko, dlaczego krzew się nie spala. **4**. Gdy Pan widział, że podchodzi, aby zobaczyć, zawołał nań Bóg spośród krzewu i rzekł: Mojżeszu! Mojżeszu! A on odpowiedział: Oto jestem! **5**. Wtedy rzekł: Nie zbliżaj się tu! Zdejm z nóg sandały swoje, bo miejsce, na którym stoisz, jest ziemią świętą. **6**. Rzekł też: Jam jest Bóg ojca twego, Bóg Abrahama, Bóg Izaaka, i Bóg Jakuba. Wtedy Mojżesz zakrył oblicze swoje, bał się bowiem patrzeć na Boga. **7**. Rzekł jeszcze Pan: Napatrzyłem się na niedolę ludu mojego w Egipcie i słyszałem krzyk ich z powodu naganiaczy jego; znam cierpienia jego. **8**. Zstąpiłem przeto, by go wyrwać z mocy Egiptu i wyprowadzić go z tego kraju do ziemi żyznej i rozległej, do ziemi opływającej w mleko i miód, do siedziby Kananejczyków, Chetejczyków i Amorejczyków, i Chiwwijczyków, i Jebuzejczyków. **9**. Teraz oto krzyk synów izraelskich dotarł do mnie. Widziałem także udrękę, którą Egipcjanie ich dręczą. **10**. Przeto teraz idź! Posyłam cię do faraona. Wyprowadź lud mój, synów izraelskich, z Egiptu. **11**. A Mojżesz rzekł do Boga: Kimże jestem, bym miał pójść do faraona i wyprowadzić synów izraelskich z Egiptu? **12**. I odpowiedział: Będę z tobą, a to będzie dla ciebie znakiem, że Ja cię posłałem: Gdy wyprowadzisz lud z Egiptu, służyć będziecie Bogu na tej górze. **13**. A Mojżesz rzekł do Boga: Gdy przyjdę do synów izraelskich i powiem im: Bóg ojców waszych posłał mnie do was, a oni mnie zapytają, jakie jest imię jego, to co im mam powiedzieć? **14**. A Bóg rzekł do Mojżesza: Jestem, który jestem. I dodał: Tak powiesz do synów izraelskich: Jahwe posłał mnie do was! **15**. I mówił dalej Bóg do Mojżesza: Tak powiesz synom izraelskim: Pan, Bóg ojców waszych, Bóg Abrahama, Bóg Izaaka i Bóg Jakuba posłał mnie do was. To jest imię moje na wieki i tak mnie nazywać będą po wszystkie pokolenia. **16**. Idź i zgromadź starszych Izraela, i powiedz im: Pan, Bóg ojców waszych objawił mi się, Bóg Abrahama, Izaaka i Jakuba, mówiąc: Patrzyłem na was i na to, co wam czyniono w Egipcie. **17**. Postanowiłem więc, że wyprowadzę was z niedoli egipskiej do ziemi Kananejczyków i Chetejczyków, i Amorejczyków, i Perezyjczyków, i Chiwwijczyków, i Jebuzejczyków, do ziemi opływającej w mleko i miód. **18**. A gdy usłuchają głosu twego, wtedy pójdziesz ty i starsi Izraela do króla egipskiego i powiecie mu: Pan, Bóg Hebrajczyków, objawił się nam. Chcemy więc odbyć trzydniową wędrówkę na pustynię, aby złożyć ofiarę Panu, Bogu naszemu. **19**. Lecz ja wiem, że król egipski nie pozwoli wam pójść, chyba że będzie zmuszony ręką przemożną. **20**. Wyciągnę przeto rękę swoją i uderzę Egipt wszelkimi cudami moimi, których dokonam pośród nich, a potem wypuści was. **21**. Sprawię też, że lud ten znajdzie łaskę w oczach Egipcjan i gdy wychodzić będziecie, nie wyjdziecie z próżnymi rękami. **22**. Niech więc każda kobieta wyprosi od sąsiadki swojej i od współmieszkanki domu swego przedmioty ze srebra i złota oraz szaty; włożycie je na synów i na córki wasze i tak złupicie Egipt.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975  
  
aktualizacja modułu: 2020-07-01